

Sygn. akt VI ACa 1897/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Wanda Lasocka

Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Sędzia SO del. – Magdalena Sajur – Kordula (spr.)

Protokolant: – sekr. sąd. Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. O.

przeciwko T. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 września 2013 r.

sygn. akt IV C 1605/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

a) **w punkcie pierwszym zasądza od T. G. na rzecz J. O. kwotę 91.006,50 zł (dziewięćdziesiąt jeden tysięcy sześć złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z umownymi odsetkami obliczonymi według stawki przyjętej dla odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych od dnia 1 lutego 2011 roku do dnia zapłaty;**

b) **w punkcie drugim zasądza od T. G. na rzecz J. O. kwotę 8.168 (osiem tysięcy sto sześćdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. zasądza od T. G. na rzecz J. O. kwotę 7.251 (siedem tysięcy dwieście pięćdziesiąt jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1897/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 września 2013r., w sprawie z powództwa J. O. przeciwko T. G. o zapłatę kwoty 91.006,50 zł, Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy oparł swe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Żona powoda była siostrą pozwanego. Strony prowadziły między sobą różnego rodzaju rozliczenia rodzinne. Po śmierci żony powoda pozwany wystąpił do powoda z pismem z dnia 4 czerwca 2012 r. zawierającym propozycję dobrowolnego działu spadku po siostrze. W odpowiedzi na to pismo powód wystąpił do pozwanego z wezwaniem z dnia 3 lipca 2012 r., do zwrotu pożyczki w wysokości 130.000 zł wraz z odsetkami, łącznie 186.710,34 zł. W dniu 11 lipca 2012 r. pozwany wystosował do powoda pismo w którym stwierdził, że cała pożyczka wraz z ustawowym oprocentowaniem została spłacona. W tej sytuacji powód wystąpił z omawianym pozwem.

Sąd Okręgowy nie dał wiary twierdzeniom powoda, że dnia 24 września 2007 r. doszło do zawarcia umowy pożyczki, na mocy której powód zobowiązał się pożyczyć pozwanemu 130.000 zł na okres od dnia 24 września 2007r. do dnia 30 stycznia 2011r. oraz, że przy zawieraniu umowy wręczył on pozwanemu kwotę 15.000 zł, a pozostałą kwotę przelewał on na rachunek bankowy pozwanego i jego małżonki. Za niewiarygodne uznał też, że w okresie od 13 października 2007r. do 7 maja 2010r. według twierdzeń pozwany tytułem zwrotu pożyczki przelewał na jego konto łącznie kwotę 53.378,50 zł.

Sąd w całości dał wiarę pozwanemu z następujących powodów:

- 1) Na potwierdzenie pożyczania pozwanemu kwoty 15.000 zł powód, co zresztą sam przyznał, nie ma żadnych dowodów.
- 2) Zgodnie z treścią umowy pożyczki z dnia 24 września 2007r. (§ 2) pożyczkobiorca potwierdził przyjęcie całej kwoty w gotówce, tymczasem, jak twierdzi sam powód otrzymał on jedynie kwotę 15.000 zł. Co więcej, trzy z pośród przelewów dokonanych na rzecz „pożyczkobiorcy” dokonane zostały dzień wcześniej to jest 23 IX 2007r., a pozostałe w dniu 24 września 2007r. Pozwany nie mógł zatem potwierdzić przyjęcia tych kwot ani w gotówce, ani w ogóle, gdyż przelewy z dnia 24 IX 2007 r. nie mogły wpłynąć na jego konto tego samego dnia.
- 3) Trzy spośród przelewów, na które powołuje się powód przeleane zostały na konto pozwanego, jeden na konto jego żony, dwa na konto działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego i dwa na konto działalności gospodarczej prowadzonej przez żonę pozwanego. Przelewy te nie mogą, zdaniem Sądu, stanowić dowodu na udzielenie pożyczki, ponieważ a) według umowy pożyczkobiorca otrzymał całą kwotę w gotówce, b) są to przelewy z różnych czasów i na różne konta co nie koreluje z treścią umowy i c) co najważniejsze w tytule operacji powód podał zasilenie rachunku a nie- z tytułu pożyczki.
- 4) W przelewach pozwanego na rzecz powoda, na które powód powołuje się jako na dowód częściowego zwrotu pożyczki, w tytule operacji też nie zapisano tytułem zwrotu pożyczki lecz „zwrot zal.”
- 5) W piśmie z dnia 11 VII 2012 r. pozwany wprawdzie potwierdza fakt zawarcia umowy pożyczki, ale nie potwierdza zawarcia umowy pożyczki z dnia 24 września 2007r. a poza tym twierdzi, że pożyczka, o której pisze została spłacona. Treść tego pisma, w opinii Sądu I instancji, nie potwierdza faktu zawarcia umowy pożyczki na którą powołuje się powód.
- 6) W przedsądowym wezwaniu do zapłaty powód nie przywołuje faktu spłaty części pożyczki. Sąd I instancji ocenił więc, że jego twierdzenia nie są spójne i logiczne.
- 7) Najistotniejsze, zdaniem Sądu jest jednak to, że powód powołuje się na umowę pożyczki, która spisana została na dwóch oddzielnych kartkach, przy czym cała treść umowy mieści się na pierwszej karcie, na drugiej zaś karcie widnieją jedynie podpisy stron. Ponieważ pierwsza strona nie zawiera ani podpisów, ani paraf stron, nie można wykluczyć tego, że umowa na którą powołuje się powód, w istocie składa się z dwóch oddzielnych umów złożonych w jedną całość przez powoda. Tezę powyższą, zdaniem Sądu, potwierdzają dwie okoliczności. Po pierwsze w kserokopii umowy, którą powód złożył przy pozwie, druga karta umowy zawiera druk liter większy niż druk na karcie pierwszej. Obie zatem strony kserowane były w innych warunkach. Po drugie i najistotniejsze na drugiej stronie umowy jako pożyczkodawca

podpisał się pozwany a nie powód i odwrotnie jako pożyczkobiorca widnieje podpis powoda a nie pozwanego. Jako mało przekonujące Sąd ocenił twierdzenia powoda, że to tylko zwykła pomyłka. Złożony do akt oryginał rzekomej umowy pożyczki nie może zatem stanowić przekonującego dowodu jej zawarcia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka żony pozwanego, w oparciu o art. 217 § 2 k.p.c. uznając, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione, tzn. że powód nie zdołał udowodnić faktu zawarcia umowy pożyczki na którą się powołuje.

Sąd I instancji uznał, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Marksistowska zasada prawdy obiektywnej została wyeliminowana z k.p.c. wraz ze zmianą art. 232 w 1996 r. Obecnie zatem to nie Sąd a powód ma udowodnić fakt, z którego wywodzi skutki prawne.

Skoro zatem przed Sądem nie potwierdzony został fakt zawarcia umowy pożyczki, to roszczenie o jej zwrot zostało oddalone.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o treść art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając w/w wyrok w całości i zarzucając mu:

I. Nierozpoznanie istoty sprawy, będące m.in. konsekwencją błędnie dokonanej wykładni art. 74 § 1 k.c. w zw. z art. 720 k.c. oraz wskazanych w pkt II petitum naruszeń przepisów prawa postępowania, co doprowadziło ostatecznie do zaniechania przez Sąd I Instancji badania zasadności, w tym co do wysokości roszczenia powoda.

II. Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia tj:

1) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne tj. faktu zawarcia umowy pożyczki z dnia 24 września 2007r., podczas gdy powód przedstawił wzajemnie uzupełniające się dowody na okoliczność zawarcia w/w umowy pożyczki, przekazania pozwanemu kwoty wskazanej w umowie pożyczki, potwierdzenia przez pozwanego otrzymania całości kwoty pożyczki, jak również częściowej spłaty zaciągniętej przez pozwanego pożyczki, a tym samym uznania przez pozwanego roszczenia powoda, czego konsekwencją było błędne oddalenie przez Sąd powództwa w całości.

2) art. 245 k.p.c. przez jego niezastosowanie, wyrażające się w pominięciu faktu złożenia przez pozwanego w piśmie z dnia 11 lipca 2012r. oświadczenia, w którym uznał, że doszło do zawarcia umowy pożyczki z dnia 24 września 2007r., tym bardziej, że pozwany w toku postępowania sądowego nie podważał autentyczności w/w dokumentu, czego konsekwencją było oddalenie powództwa w całości.

3) art. 229 k.p.c. poprzez uznanie za nieudowodnione fakty, które zostały przyznane przez pozwanego, a mianowicie w odpowiedzi na pozew z dnia 11 lutego 2013r. pozwany potwierdził otrzymania łącznie kwoty 115.000 zł., a co więcej pozwany na rozprawie w dniu 18 września 2013 r. potwierdził, że na dokumencie datowanym na dzień 24 września 2007r. znajduje się jego podpis, przy czym nie wskazał aby istniała jakakolwiek inna umowa pożyczki w przypadku której to właśnie pozwany występowałby w charakterze pożyczkodawcy, które to okoliczności Sąd I Instancji całkowicie pominął, czego konsekwencją było oddalenia powództwa w całości.

4) art. 253 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 6 kc polegające na błędnym określeniu ciężaru dowodu, tj. pominięcie, iż to na pozwanym kwestionującym autentyczność dokumentu prywatnego, spoczywa ciężar udowodnienia tego faktu, w szczególności, że pozwany potwierdził autentyczność swojego podpisu na dokumencie z dnia 24 września 2007 r., a przy czym nie przedstawił żadnych innych dowodów, które autentyczność dokumentu tj. umowy pożyczki z dnia 24 września 2007 r. podważyłyby.

5) art. 299 k.p.c. w zakresie w jakim Sąd nie dopuścił i nie przeprowadził dowodu z przesłuchania stron, w tym strony powodowej, zgodnie z wnioskiem zawartym w pozwie z dnia 26 października 2012 r., w szczególności że pozostałe

niewyjaśnienie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, m.in. okoliczności towarzyszące zawarciu umowy pożyczki z dnia 24 września 2007 r., autora dokumentu - umowy pożyczki, przyczyn niepowołania w tytule przelewów na umowę pożyczki przez strony, wyjaśnienia charakteru przelewów dokonywanych przez strony, czego konsekwencją było oddalenia powództwa w całości pomimo braku kompletności materiału dowodowego.

6) art. 129 k.p.c. i 245 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie w jakim Sąd I instancji dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem przedłożonego przez stronę powodową na rozprawie w dniu 18 września 2013 r. oryginału dokumentu prywatnego, tj. umowy pożyczki z dnia 24 września 2007 r., czego konsekwencją są błędne wywody Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu do skarżonego orzeczenia, na temat rozbieżności w druku pomiędzy stroną pierwszą a drugą kopii tegoż dokumentu załączonego przez stronę powodową do pozwu, co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, że wiarygodność tego dokumentu budzi wątpliwości, a tym samym, że roszczenie nie zostało udowodnione przez powoda, co skutkowało oddaleniem powództwa.

7) art. 74 § 2 k.c. w zw. z art. 246 k.p.c. w zw. z art. 720 k.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie w jakim Sąd I instancji nie dopuścił i nie przeprowadził dowodu z przesłuchania stron na okoliczności dotyczące zawarcia umowy pożyczki, sposobu przekazania kwoty pożyczki, a także jej zwrotu, pomimo zgłoszenia stosownego wniosku przez stronę powodową, jak również wbrew uprawdopodobnieniu przez powoda dokonania powyższej czynności prawnej za pomocą dokumentów, w tym w postaci pisma pozwanego z dnia 11 lipca 2012 r.

8) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających, a mianowicie:

a) uznaniu przez Sąd I instancji, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia przekazania pozwanemu kwoty 15.000 zł, przy jednoczesnym stwierdzeniu przez Sąd I instancji, że umowa pożyczki z dnia 24 września 2007 r. stanowiła potwierdzenie otrzymania przez pozwanego w gotówce kwoty 130.000 zł, a tym samym z uwzględnieniem spornej kwoty 15.000 zł (Powód przedłożył bowiem w toku postępowania potwierdzenia przelewów na kwotę 115.000 zł - bezsporne);

b) uznaniu przez Sąd I instancji, że przelewy dokonane w dniu 24 września 2007 r. nie mogły wpłynąć na konto pozwanego tego samego dnia, podczas gdy, nie budzi wątpliwości fakt, że instytucje bankowe świadczą usługi elektroniczne umożliwiające dokonanie przelewu środków na inny rachunek bankowy w tym samym dniu, w którym złożono dyspozycję przelewu (fakty notoryjne).

9) art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, tj.:

a) twierdzeń zawartych w pismach procesowych stron, dotyczących m.in. powiązań rodzinnych oraz relacji między stronami, które miały istotny wpływ na treść ustaleń dotyczących zawarcia umowy pożyczki, sposobu przekazania kwoty pożyczki, a także jej zwrotu;

b) twierdzeń strony pozwanej, tj.:

(i) potwierdzenie faktu zawarcia umowy pożyczki w piśmie z dnia 11 lipca 2012 r., stanowiącym odpowiedź na wezwanie do zapłaty wystosowane przez pełnomocnika powoda w dniu 3 lipca 2012 r., powołującego się wprost na postanowienia umowy pożyczki z dnia 24 września 2007 r.;

(ii) potwierdzenie przez stronę pozwaną na rozprawie w dniu 18 września 2013r. autentyczności podpisu na dokumencie prywatnym, tj. umowie pożyczki z dnia 24 września 2007r., przy jednoczesnym braku powołania się przez stronę pozwaną na istnienie jakiegokolwiek innej umowy pożyczki, w której pozwany mógłby występować w charakterze pożyczkodawcy;

(iii) potwierdzenie stosunków panujących między stronami, wynikających z relacji rodzinnych, zawartych w odpowiedzi na pozew z dnia 11 lutego 2013 r., w którym pozwany stwierdza, że powód pozostawał w tamtym czasie a więc w latach 2005-2007 ("po śmierci siostry mojej, która była żoną powoda") w dobrych kontaktach. Wzajemne, rodzinne wspierania się aż do 2010 nie należały do rzadkości i nie wymagały żadnych sformalizowanych umów.

10) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w przyznaniu wiarygodności i mocy dowodowej wyłącznie twierdzeniom strony pozwanej, zawartym w odpowiedzi na pozew, przy jednoczesnym wyprowadzeniu z materiału dowodowego faktów zeń nie wynikających, a mianowicie — wbrew treści pisma pozwanego z dnia 11 lipca 2012r., stanowiącego odpowiedź na wezwanie do zapłaty z dnia 03 lipca 2012r., odwołującego się do konkretnej umowy pożyczki, tj. z dnia 24 września 2007r., Sąd I instancji doszedł do wniosku, że „Pozwany wprawdzie potwierdza fakt zawarcia umowy pożyczki, ale nie potwierdza zawarcia umowy pożyczki z dnia 24 września 2007 r., a poza tym twierdzi, że pożyczka, o której pisze została spłacona. Treść tego pisma nie potwierdzą zatem faktu zawarcia umowy pożyczki, na którą powołuje się Powód” {vide: s. 3 uzasadnienia wyroku), czego konsekwencją było uznanie przez Sąd I instancji, że powód nie udowodnił roszczenia, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

III. Obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

1) przepisu art. 74 k.c. w zw. z art. 720 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie polegającą na uznaniu przez Sąd I instancji, że dla ważności umowy pożyczki wymagana jest forma pisemna, czego konsekwencją było przyjęcie przez Sąd I instancji, że powód obowiązany jest legitymować się pisemnym potwierdzeniem zawarcia tejże umowy, a także pisemnym potwierdzeniem wywiązania się przez powoda z postanowień umowy pożyczki w zakresie przekazania kwoty pożyczki, podczas gdy przywołane przepisy przewidują formę pisemną jedynie dla celów dowodowych;

2) przepisu art. 65 k.c. w zw. art. 720 k.c., wyrażające się w dokonaniu przez Sąd I instancji błędnej wykładni oświadczeń woli stron zawartych w umowie pożyczki z dnia 24 września 2007 r., w tym poprzez błędne uznanie, że zwrot „przyjęcie kwot w gotówce” użyty przez strony w umowie pożyczki z dnia 24 września 2007 r. oznacza wyłącznie przekazanie kwoty pożyczki wyłącznie z chwilą podpisania tejże umowy, podczas gdy przyjęcie kwot mogło nastąpić tak przed jak i po podpisaniu w/w umowy, a ponadto dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli Stron w tytułach przelewów potwierdzających realizację przez powoda postanowień w/w umowy pożyczki, jak również w tytułach przelewów dokonywanych przez pozwanego na rzecz powoda jako zwrot zaciągniętej pożyczki, zwłaszcza w kontekście następujących oświadczeń pozwanego:

— oświadczenia zawartego w piśmie z dnia 11 lipca 2012r., w którym wskazuje, że cała pożyczka wraz z ustalonym oprocentowaniem została spłacona;

— oświadczenia zawartego w odpowiedzi na pozew z dnia 11 lutego 2013r., w którym Pozwany uznaje otrzymanie kwoty 115.000 zł;

— oświadczenia zawartego w odpowiedzi na pozew z dnia 11 lutego 2013r., w którym pozwany stwierdza, że powód pozostawał w tamtym czasie a więc w latach 2005-2007 w dobrych kontaktach. Wzajemne, rodzinne wspierania się aż do 2010 nie należały do rzadkości i nie wymagały żadnych sformalizowanych umów.

Mając na uwadze powyższe, wniosł:

1. na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. — o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i w konsekwencji uwzględnienie powództwa w całości, zgodnie z żądaniem pozwu z dnia 26 października 2012 r. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych za obie instancje,

ewentualnie:

2. na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. - o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych oraz przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna i wyrok podlegał zmianie.

Sąd Apelacyjny nie podziela w całości ustaleń faktycznych Sądu I instancji i ustala, że w dniu 24 września 2007r. pomiędzy J. O.- jako pożyczkodawcą a T. G.- jako pożyczkobiorcą, została zawarta umowa pożyczki, na mocy której powód pożyczył pozwanemu kwotę 130.000 zł na okres od 24 września 2007r. do 30 stycznia 2011r. Strony ustaliły, że pożyczkobiorca zapłaci dodatkowo wynagrodzenie od zaciągniętej pożyczki w wysokości 6% w stosunku rocznym t.j. kwotę 14.385 zł. Termin zwrotu pożyczki został określony na dzień 31 stycznia 2011r. Strony umówiły się, że za opóźnienie w zwrocie pożyczki pozwany zapłaci odsetki w wysokości wg stawki uznanej przez urząd skarbowy (dowód: umowa pożyczki k. 82-83). Pozwany pożyczkę przyjął i potwierdził odbiór całej kwoty (dowód: par. 2 umowy k. 82, polecenia przelewu k.17-23). Pozwany zwrócił powodowi łączną kwotę 53.378,50 zł (dowód: potwierdzenia przelewów otrzymanych k.24-36).

W świetle powyższych ustaleń za zasadne uznać należy zarzuty apelacji, dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego w taki sposób, że doprowadziło to Sąd do uznania, iż powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia faktu zawarcia umowy pożyczki z dnia 24 września 2007r. oraz przekazania pozwanemu przedmiotu pożyczki.

W orzecznictwie przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak np.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980r., II URN, OSNC 1980 nr 10 poz.200).

Sąd Okręgowy w sposób błędny zastosował zasadę rozkładu ciężaru dowodu, wynikającą z art. 6 k.c. Przepis ten stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powód domagając się od pozwanego zwrotu pożyczki, winien udowodnić, że strony zawarły ważną umowę pożyczki w rozumieniu art. 720 k.c. oraz że wydał pozwanemu przedmiot pożyczki, przenosząc na niego własność określonej ilości pieniędzy. Przeniesienie własności przedmiotu pożyczki jest to obowiązek dającego pożyczkę, określony w definicji legalnej umowy pożyczki i jego spełnienie rodzi z kolei po stronie biorącego, obowiązek jej zwrotu.

Powód złożył do akt umowę pożyczki zawartą między stronami. Przedstawił także dowody na okoliczność, że wydał pozwanemu całą kwotę pożyczki, czyli 130.000 zł. Takie dowody stanowiły polecenia przelewu na łączną kwotę 115.000, ale przede wszystkim pokwitowanie o treści: „Pożyczkodawca wyżej wymienioną pożyczkę przyjmuje i potwierdza odbiór całej kwoty w gotówce”, zawarte w samym tekście umowy. Prawidłowy wniosek płynący z powyższego zapisu jest taki, że pozwany otrzymał przedmiot umowy.

Przeniesienie własności przedmiotu pożyczki może nastąpić w każdy prawem przewidziany sposób, jeżeli chodzi o pieniądze to może być to wydanie gotówki, przelew gotówki czy też otwarcie kredytu na rachunku bankowym. Powód twierdził, że wręczył pozwanemu 15.000 zł w gotówce, pozostałą zaś kwotę przelał na rachunki bankowe pozwanego i jego żony, na co przedstawił stosowne dowody. Sąd Apelacyjny ocenia, że powód udowodnił swe twierdzenia, do czego zobowiązywał go zapis art. 6 k.c.

W tej sytuacji, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu, pozwany zaprzeczając, że umowa była zawarta, twierdząc, że przedstawiony dokument stanowi w istocie kompilację dwóch różnych dokumentów, że istniały inne umowy pożyczki między stronami, ewentualnie twierdząc, że spłacił pożyczkę- powinien te okoliczności udowodnić przy wykorzystaniu stosownych środków dowodowych. Pozwany natomiast żadnych dowodów nie przedstawił. Nieprawidłowo więc Sąd Okręgowy uznał, że to powód nie udowodnił swego roszczenia, zaś pozwany skutecznie wykazał swe racje. W tym miejscu wskazać należy również, że Sąd uznając przedstawiony dokument za niewiarygodny, naruszył przepis art. 253 k.p.c., którego zdanie pierwsze stanowi, że jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Sąd oparł się jedynie na twierdzeniu pozwanego, że przedstawiony dokument stanowi kompilację dwóch różnych dokumentów, przy braku jakichkolwiek dowodów przedstawionych przez stronę pozwaną.

Podobnie w świetle art. 6 k.c. należało ocenić treść dokumentu z dnia 11 lipca 2012r., w którym pozwany zawarł oświadczenie, iż do zawarcia umowy pożyczki doszło. Sąd I instancji wyraził w uzasadnieniu swoje wątpliwości czy oświadczenie odnosiło się do pożyczki z dnia 24 września 2007r., tymczasem to pozwany winien wykazać, iż była inna umowa pomiędzy stronami i to fakt zawarcia innej umowy powód w tym dokumencie potwierdził.

Zgodzić się należy ze skarżącym, że Sąd I instancji jako nieudowodnione ocenił również fakty przyznane przez pozwanego t.j. przyznanie w odpowiedzi na pozew, że otrzymał kwotę 115.000 zł oraz przyznanie na rozprawie, że na umowie z dnia 24 września 2007r. widnieje jego podpis.

Zasadnie powód podniósł, że na żądanie pozwanego przedstawił oryginał umowy. Mimo tego, Sąd Okręgowy w swym uzasadnieniu odniósł się wyłącznie do przedstawionej wraz z pozwem kserokopii dokumentu, uznając ją za niewiarygodną z uwagi na różnice w wielości czcionki oraz fakt że cała treść mieści się na pierwszej stronie, zaś na drugiej widnieją jedynie podpisy. Całkowicie pominął natomiast kwestię dokumentu oryginalnego, którego autentyczność nie była kwestionowana.

Jak słusznie podnosi strona powodowa w apelacji- w myśl art. 720 § 2 k.c. umowa pożyczki nie musi być zawarta w formie pisemnej a jedynie dla celów dowodowych, fakt jej zawarcia winien być stwierdzony pismem. Powód przedstawił umowę pisemną, na żądanie pozwanego złożył jej oryginał, pozwany nie podważał jego autentyczności, co więcej- potwierdził prawdziwość swojego podpisu. Faktem bezspornym jest to, że pod umową podpisy stron znajdują się w miejscach odwrotnych. Powód twierdził już w pozwie, że była to pomyłka, zaś strona pierwsza umowy wskazuje kto jest pożyczkodawcą a kto pożyczkobiorcą, zaś dodatkowo potwierdzają ten fakt dowody przelewów wykonywanych przez pożyczkodawcę-pozwanego tego samego dnia. Brak również wątpliwości, że przedmiot pożyczki został pozwanemu przekazany. Bez znaczenia jest stwierdzenie w pokwitowaniu, że środki przekazano w gotówce, w sytuacji gdy znacząca część została przekazana w formie bezgotówkowej za pomocą przelewu bankowego. Pozwany potwierdził bowiem przyjęcie przedmiotu pożyczki, zaś zarówno przekazanie gotówki, jak i przelew bankowy są formami dozwolonymi przepisami prawa dla przeniesienia własności pieniędzy. Podobnie niezasadny i niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego jest wniosek Sądu, że nie jest możliwe, aby przelew zrobiony z jednego rachunku bankowego dotarł na inny rachunek tego samego dnia. Faktem powszechnie znanym jest, że system bankowy z reguły działa właśnie w ten sposób. Chybiony i nieznajdujący żadnego uzasadnienia jest wniosek Sądu, iż polecenia przelewu są niewiarygodnym dowodem z uwagi na wskazanie w ich tytułach „zasilenie rachunku” a nie np. „tytułem pożyczki”, zaś przelewy na rachunek powoda z uwagi na określenie „zwrot zal.”. Strony mogły w sposób dowolny określać wykonywane pomiędzy sobą czynności bankowe, nie jest to okoliczność, która przekreśla skuteczność takiej czynności.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności świadczą o tym, że Sąd dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, nie rozważył go w sposób wszechstronny, czym uchybił przepisowi art. 233 § 1 k.p.c. Skutkiem tego jest błędny wniosek Sądu, że brak jest dowodów, że strony zawarły przedmiotową umowę pożyczki a w konsekwencji, że istniał obowiązek jej zwrotu.

Słusznie podniósł powód, że Sąd nie rozpoznał jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, który miałyby wyjaśnić okoliczności towarzyszące zawarciu pożyczki i przekazania przedmiotu pożyczki. Sąd Okręgowy

wnioski tego ani nie uwzględnił, ani nie oddalił, co stanowi niewątpliwie uchybienie procesowe, jednakże Sąd Apelacyjny stwierdza, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, dowód ten nie był potrzebny, gdyż wszystkie fakty istotne dla rozstrzygnięcia zostały już dostatecznie wyjaśnione.

W tej sytuacji wyrok podlegał zmianie na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Na podstawie art. 720 § 1 k.c. zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 91.006,50 zł tytułem zwrotu pożyczki. Kwota powyższa została ustalona w ten sposób, że do kwoty 130.000 zł dodano odsetki wyliczone kwotowo t.j. 14.385 zł, a następnie odjęto spłaconą przez pozwanego część część t.j. 53.378,50 zł.

Na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzone odsetki umowne w wysokości przyjętej dla odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych od dnia wymagalności do dnia zapłaty, przy czym Sąd Apelacyjny stwierdza, że wysokość tak określonych odsetek umownych spełnia wymogi określone w art. 359 § 2¹ k.c.

O kosztach procesu za pierwszą i drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.